

KS. ANZELM WEISS

ARCHIWA KOŚCIELNE W „CODEX IURIS CANONICI” PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Pierwsza niedziela adwentu 1983 r. przejdzie do historii nie tylko jako niedziela rozpoczynająca nowy, kolejny rok liturgicznego cyklu, lecz przede wszystkim jako dzień, od którego obowiązuje w Kościele łacińskim nowe prawo kościelne. Tekst *Kodeksu prawa kanonicznego* ogłosił papież już 25 stycznia 1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges* i promulgował w *Acta Apostolicae Sedis* (vol. LXXV, pars II). Tym samym moc obowiązującą (do 26 XI 1983 r.) traci dotychczasowe prawo kościelne, wprowadzone w 1917 r. przez papieża Benedykta XV. Nie tak wiele lat upłynęło od tej daty, ale tak wiele zmieniło się w Kościele i w świecie, tak bardzo zmienił się człowiek i warunki jego egzystencji – że koniecznie trzeba było na nowo przepracować wszystkie normy prawne regulujące życie społeczności ludzi wierzących. Różnica w tempie życia i rozwoju prawodawstwa kościelnego stanie się jeszcze bardziej oczywista gdy uświadomimy sobie, że przed *Kodeksem* pap. Benedykta XV, wcześniejsze ogłoszenie powagą Stolicy Apostolskiej, jedyne, powszechne i autentyczne zbioru prawa kościelnego miało miejsce w 1317 r. za pontyfikatu papieża Klemensa V¹.

Czas od ogłoszenia *Kodeksu* do dnia, od którego zacznie obowiązywać przeznaczony został na zapoznanie się z treścią nowego prawa przez wszystkich zainteresowanych ludzi Kościoła. Nic zatem dziwnego, że wokół nowego *Kodeksu* urosła już ogromna literatura. *Codex iuris canonici* Jana Pawła II jest nowym kodeksem w różnym znaczeniu tego słowa. W *Konstytucji Apostolskiej*, która go prezentuje, papież wyraźnie podkreśla tę jego nowość. Mówi o pewnych „fundamentalnych normach”, którymi się rządzi ten *Kodeks*, uściślając ten termin, wymienia zakres odpowiedniej dlań tematyki, a także język do niej dostosowany. Precyzując jeszcze bardziej tę zapowiedź, papież wyraża opinię, że nowy *Kodeks* jest „(...) jak gdyby uzupełnieniem treści nauczania soborowego, zwłaszcza jeśli chodzi o problematykę

¹ I. Subera. *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*. Warszawa 1970 s. 130.

Konstytucji dogmatycznej o Kościele i duszpasterskiej (O Kościele w świecie współczesnym)”

A dalej Jan Paweł II tak uzasadnia „nowość” prezentowanego *Kodeksu*: „Spośród elementów, które wyrażają prawdziwy i autentyczny obraz Kościoła, następujące przede wszystkim zasługują na uwagę: nauka ukazująca Kościół jako Lud Boży, a autorytet hierarchii jako powinność służby; nauka poza tym, która ukazuje Kościół jako wspólnotę i w związku z tym ustala wzajemne powiązania, jakie winny zachodzić między Kościołem lokalnym i powszechnym, między zasadą kolegialności i zasadą prymatu; tak samo nauka, według której wszyscy członkowie Ludu Bożego, we właściwy dla siebie sposób, uczestniczą w Chrystusowej potrójnej godności, mianowicie kapłańskiej, prorockiej i królewskiej, a także ta z nią związana, mówiąca o obowiązkach i prawach chrześcijan, zwłaszcza świeckich; nauka wreszcie w której Kościół podejmuje problem ekumenizmu”².

Na takich fundamentach wspiera się nowy *Kodeks* i one stanowią o jego nowości. One tworzą klimat jego sformułowań formalnych i merytorycznych. Można zatem powiedzieć, że *Kodeks* – podobnie jak dokumenty Vaticanum II – ma na oku przede wszystkim cele pastoralne. Przepisy i kanony mają usprawnić duszpasterskie oddziaływanie Kościoła. W jakim stopniu nowe ustawodawstwo spełni te założenia i odpowie oczekiwaniu wierzących pokaże czas.

W niniejszym artykule pragnę zająć się wycinkiem postanowień *Kodeksu*, tą mianowicie jego częścią, która dotyczy archiwów kościelnych.

UWAGI OGÓLNE

Nowy *Kodeks* zawiera 1752 kanony, zgrupowane tematycznie w siedmiu księgach. Ich tytuły są następujące: Lib. I: *De normis generalibus*, II: *De populo Dei*, III: *De Ecclesiae munere docendi*, IV: *De Ecclesiae sanctificandi*, V: *De bonis Ecclesiae temporalibus*, VI: *De sanctionibus in Ecclesiae*, VII: *De processibus*. Poszczególne księgi dzielą się na: części, sekcje, tytuły, rozdziały i artykuły. Dopiero w ramach tej ostatniej jednostki umiejscowione są kanony, które mogą dzielić się jeszcze na paragrafy i punkty.

Rodzi się pytanie, gdzie w tym dość skomplikowanym układzie *Kodeksu* usytuowane zostało prawodawstwo odnoszące się do archiwów? Mieści się ono w księdze drugiej, części drugiej (*De Ecclesiae constitutione hierarchica*), sekcji drugiej (*De Ecclesiis particularibus deque earundem coetibus*), w tytule trzecim (*De interna ordinatione Ecclesiarum particularium*). W wymienionym tytule w rozdziale drugim (*De curia dioecesana*) jest artykuł drugi: *De cancellario aliisque notariis et de archivis*.

² *Codex iuris canonici auctoritate Joannis Pauli pp. II promulgatus*. Poznań 1983 s. 8.

Już z usytuowania problematyki archiwalnej w całym *Kodeksie* odczytać można myśl prawodawcy, który troskę o archiwa kościelne zawiera biskupowi kierującemu Kościołem lokalnym. Stąd mowa o nich w artykułach poświęconych urzędowi kurii diecezjalnych. Warto zwrócić uwagę na połączenie w tytule artykułu drugiego ustawodawstwa odnoszącego się do urzędów i urzędników odpowiedzialnych za „wytworzenie” dokumentów prawnych z instytucją powołaną do troski o ich zachowanie. W porównaniu ze „starym” *Kodeksem* nie ma tu elementu nowości. Jedynie różnica zachodzi w tytule artykułu, który dawniej mówił o *archivo episcopali* a obecnie bardziej ogólnie *de archivis*.

Problematyka merytoryczna art. drugiego zamknięta została w kanonach nr 482 do 491. Jak wskazuje niżej zamieszczone zestawienie treściowo dzielą się one na kanony dotyczące urzędników kancelarii biskupiej i sensu stricto archiwów kościelnych.

Tematyka	Stary <i>Kodeks</i> kanony	Nowy <i>Kodeks</i> kanony
Kanclerz i notariusze	372–374	482–485
Archiwa	337–384	486–491

Z zestawienia wynika, że artykuł drugi w dawnym *Kodeksie* dzielił się na 13 kanonów, a nowy ma ich tylko dziesięć. Kanony pierwszego zbioru mają jeszcze 30 paragrafów i 4 punkty, a drugiego tylko 18 paragrafów i 3 punkty. Refleksja narzuca się sama. Nowy *Kodeks* jest w redakcyjnym ujęciu znacznie krótszym od poprzedniego. Wynikają z tego określone konsekwencje dla interpretacji obecnego prawa. Kiedy weźmiemy pod uwagę zalecenia zawarte w *Normach generalnych* (kan. 1-6) to wówczas okaże się, że pewne przepisy „starego” *Kodeksu* mogą być użyteczne w życiu praktycznym, zwłaszcza gdy nie są sprzeczne z obecnymi normami. Przepisy „nowego” *Kodeksu* w kwestii archiwów kościelnych stają się bardziej zrozumiałe, gdy w ich interpretacji uwzględni się dawniejsze prawodawstwo. Nic zatem dziwnego, że interpretacji obowiązującego prawa stosować będą metodę komparatystyczną.

Urzędy i urzędnicy tworzący akta

Niemal wszystkie urzędy kościelne wytwarzają akta i dokumenty. Lecz „nowy” *Kodeks* nie określa dokładnego trybu funkcjonowania wszystkich urzędów kościelnych. I tak np. o Kurii Rzymskiej mówi tylko, że jest najwyższym urzędem, wspomagającym papieża w zarządzaniu Kościołem. Działa

ona w oparciu o specjalne postanowienia i przepisy, które nie są zawarte w *Kodeksie* (nKod. kan. 360-361).

Zasadniczym urzędem wytwarzającym akta, które z czasem stają się archiwaliami – w rozumieniu *Kodeksu* – jest kancelaria biskupia. Jej struktura wykształciła się jeszcze przed XV wiekiem, w oparciu o ówczesne prawo kanoniczne, o wzory zachodnio-europejskie i wpływy kancelarii książęcych i królewskich. Do progu czasów najnowszych zarówno liczba urzędników, ich funkcje, jak i zakres spraw załatwianych przez tę agendę był bardzo różny³

Dopiero *Kodeks* z 1917 r. ujedynolcił i określił zasady działania kancelarii biskupiej. W skład urzędu wchodzi: kanclerz i notariusze. Według kanonu 372 § 1-2 „starego” *Kodeksu* (cyt. stkod.) biskup ma obowiązek w każdej kurii ustanowić kanclerza. Głównym jego zadaniem było strzec złożonych w archiwum akt kurii, chronologicznie je porządkować i sporządzać ich spis. Kanclerz musiał mieć święcenia kapłańskie oraz te przymioty, których urząd wymagał. Były to: zdrowy rozsądek, wiedza teologiczna, a zwłaszcza biegłość w prawie kanonicznym, bez której nie byłby zdolny do pełnienia swego urzędu.

„Nowe” prawo w kanonie 482 § 1 również nakazuje ustanowienie w kurii kanclerza. Do jego najważniejszych funkcji – jeżeli prawo partykularne nie stanowi inaczej – należy czuwanie nad redagowaniem akt, pism i dokumentów oraz ich ekspedycja na zewnątrz. Na drugim dopiero miejscu została wymieniona troska o przechowywanie archiwum kurii. Tak więc „nowy” *Kodeks* bardziej logicznie szereguje zadania kanclerza. Nie określa osobno przymiotów, które powinien posiadać kandydat na kanclerza ani też nie precyzuje na czym ma polegać „czuwanie” nad archiwum kurii. Kanclerstwo jest urzędem kościelnym w ścisłym znaczeniu, a nie beneficalnym⁴

W razie potrzeby kanclerzowi może biskup dodać pomocnika, który nosi tytuł wicekanclerza (stKod. kanon 372 § 2; nKod. kan. 482 § 2). Kanclerz i wicekanclerz na mocy urzędu („eo ipso”) są notariuszami i sekretarzami kurii (nKod. kanon 482 § 3).

Oprócz wyżej wymienionych urzędników do kancelarii biskupiej należą również n o t a r i u s z e. Powołuje ich biskup. Sporządzony przez nich lub ich podpisem opatrzony akt ma charakter urzędowego świadectwa i staje się dokumentem publicznym („publicam fidem facit”). Zakres działania notariuszów może obejmować akta wszelkiego rodzaju, albo być zacieśniony do akt wyłącznie sądowych lub nawet do jednej tylko sprawy (stKod. kanon 373 § 1-2; nKod. kanon 483 § 1).

³ H. W. Wyczawski. *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*. Warszawa 1956 s. 47-59.

⁴ F. Bączkiewicz. *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. T. 1. Opole 1957³ s. 534-537.

Kanclerz i notariusze (według nKod.) muszą cieszyć się nieskalaną sławą i nie podlegać podejrzeniom (kan. 483 § 2). Podobnie mówi stKod. kan. 373 § 4. „Nowy” *Kodeks* nie określa, kto może piastować funkcję notariusza. Żąda tylko, by w sprawie, która może godzić w dobre imię kapłana notariuszem był ksiądz (Kan. 483 §. 2). Z tego wynika, że w innych wypadkach notariuszem może być osoba świecka, a nawet kobieta. „Stary” *Kodeks* postanawiał, że „laicy” mogą być notariuszami tylko wtedy gdy brak jest kapłanów (kanon 373 § 3), a obecność księdza – notariusza wymagana była wyłącznie „in criminalibus clericorum causis” „Nowy” *Kodeks* formułuje ten wymóg w słowach delikatniejszych, lecz wydaje się jednocześnie poszerzających: „in causis quibus fama sacerdotalis in discrimen vocari possit” (kan. 483 § 2).

Obowiązki notariuszów są takie same w obu kodeksach. Należy do nich spisywanie wszelkiego rodzaju akt, wymagających świadka urzędowego. Są to dokumenty zapisów na rzecz Kościoła lub zobowiązania kontraktowe, wezwania sądowe, dekrety, wyroki itp. Każdy akt musi wiernie oddawać traktowaną sprawę oraz nosić podpis notariusza wraz z zaznaczeniem miejsca, dnia, miesiąca i roku jego sporządzania.

Uprawnionym do tego powinni notariusze, zachowując jednak obowiązujące przepisy, okazać na żądanie akta i dokumenty, a w razie sporządzania odpisów stwierdzić urzędowo ich zgodność z aktami. Mają więc prawo sporządzania autentycznych kopii i uwierzytelnionych odpisów (stKod. kanon 374 §. 1, punkt 1-3; nKod. kanon 484 §. punkt 1-3). NKod. opuścił paragraf 2 kan. 374 dawnego prawa, który mówił, że notariusz może swój urząd ważnie spełniać tylko na terytorium biskupa, który go ustanowił oraz tylko w wyznaczonej mu sprawie.

Jak już uprzednio wspomniałem każdy urząd kościelny i każde ciało kolegialne funkcjonując wytwarza akta i dokumenty. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by np. konferencja episkopatu czy rady kapłańskie nie dokumentowały swojej działalności. *Kodeks* jednak o tym aspekcie ich funkcjonowania nie mówi. *Expresis verbis* do prowadzenia działalności dokumentacyjnej zobowiązani są według nowego prawa:

- a) biskup – w specjalnej księdze ma zapisywać nazwiska wszystkich duchownych, którym udzielił święceń kapłańskich (kanon 1053 §. 2)
- b) administratorzy dóbr kościelnych – mają prowadzić dokładne spisy masy majątkowej należącej do Kościoła; co roku są zobowiązani do pisemnego sprawozdania zawierającego dochody i rozchody (titulus II: *De administratione bonorum*. Kan. 1273-1289).
- c) proboszczowie – zobowiązani do prowadzenia ksiąg parafialnych, a mianowicie ochrzczonych, zmarłych, zawierających związki małżeńskie. Konferencja episkopatu lub ordynariusz mogą nakazać prowadzenie jeszcze innych ksiąg. Wszystkie mają być dokładnie prowadzone i bezpiecznie przechowywane (kanon 535 § 1).

Odnośnie do kancelaryjnej działalności proboszczów *Kodeks* wydał szczegółowe przepisy co do prowadzenia „Księgi ochrzczonych” Należy w niej odnotowywać obok personaliów ochrzczonych również fakt przyjęcia przez niego sakramentu bierzmowania, adopcję, zawarcie związku małżeńskiego, przyjęcie święceń lub złożenie profesji zakonnej, zmianę rytu. Te dane odnotowuje się przy wystawianiu metryki (kanon 535 § 2).

Każda parafia powinna mieć własną pieczęć. Wszelkie dokumenty wychodzące z kancelarii parafialnej powinny być podpisane przez proboszcza i opatrzone parafialną pieczęcią (kanon 535 § 3). „Stary” *Kodeks* nakazywał proboszczom prowadzić jeszcze „wedle możliwości” księgę „De statu animarum” (stKod. kan. 470 § 1), a także co roku przysyłać do kurii biskupiej odpisy ksiąg metrykalnych (kan. 470 § 3). „Nowy” *Kodeks* nic o tym nie mówi. Szczegółowe przepisy w kwestii funkcjonowania kancelarii parafialnej pozostawia decyzji biskupa lub konferencji episkopatu (por. kan. 535).

ARCHIWA KOŚCIELNE

Prawodawstwo papieża Jana Pawła II w odniesieniu do archiwów kościelnych wyrasta z doświadczenia i ustaleń poprzednich zbiorów prawnych. Przejmuje z nich tylko najważniejsze, jakby streszczające postanowienia. Przykładem może być tu kanon 486 § 1, który mówi, że „wszystkie dokumenty dotyczące spraw diecezji lub parafii należy strzec z najwyższą troską” Obok tak ogólnego stwierdzenia „nowy” *Kodeks* przynosi też ważne postanowienia. Po raz pierwszy wyraźnie dzieli archiwa kościelne na: 1. Archiwum kurii biskupiej. 2. Archiwum historyczne. 3. Inne archiwa kościelne.

Pierwsze z wymienionych ma być erygowane przy każdej kurii biskupiej, w miejscu możliwie najbezpieczniejszym. Tu przechowuje się wszelkie dokumenty i pisma urzędowe dotyczące spraw diecezjalnych zarówno duchowych jak i doczesnych. Wszystkie tam znajdujące się archiwalia mają być uporządkowane a pomieszczenia dobrze zabezpieczone. W każdym z tych archiwów powinien być inwentarz akt, zawierający ich sygnatury oraz krótkie streszczenie (kan. 486 § 2-3). Opiekę nad tym archiwum sprawuje biskup i kanclerz. Oni też mają klucze od pomieszczenia i mogą swobodnie wchodzić. Inne osoby mogą tam wejść tylko za zgodą biskupa lub moderatora kurii oraz za pozwoleniem kanclerza (kan. 487 § 1).

Obok tego – nazwijmy je zwykłego archiwum kurialnego – ma być w kurii *a r c h i w u m t a j n e*. Jeśli już nie w postaci osobnego pomieszczenia to przynajmniej w zwykłym archiwum ma zostać ustawiona szafa lub kasa pancerna, umocowana na stałe. W tym archiwum przechowuje się akta wymagające szczególnej dyskrecji (kan. 489 § 1). Klucz do tajnego archiwum ma wyłącznie biskup (kan. 490 § 1). W czasie wakansu na stolicy biskupiej tajnego ar-

chiwum się nie otwiera. Jedynie w wypadku prawdziwej konieczności może tego dokonać administrator diecezji (§ 2). Dokumentów z tego archiwum nie udostępnia się ani wypożycza (§ 3).

A co dzieje się z tymi dokumentami w miarę upływu czasu? Kanon 489 § 2 postanawia, że „co roku należy niszczyć akta spraw kryminalnych-obyczajowych, odnoszących się do osób już zmarłych, lub w których przed dziesięciu laty zapadł wyrok skazujący, zostawiając w tym drugim wypadku tylko krótkie streszczenie oraz tekst (sentencję) wyroku stanowczego. Podobnie mówi o tym kan. 379 § 1-2 „starego” *Kodeksu*. Jednak odnośnie do zabezpieczenia archiwum tajnego w *Kodeksie* z 1917 r. obowiązywały ściślejsze rygory. I tak miało ono być zamykane na dwa odmienne klucze. Jeden z nich miał biskup, drugi wikariusz generalny lub, w braku wikariusza generalnego, kanclerz. Sam biskup (lub administrator apostolski) tylko miał prawo w razie potrzeby zażądać drugiego klucza i bez świadków przeglądać tajne akta (kan. 379 §§ 3,4).

Natychmiast po kanonicznym objęciu rządów diecezji powinien biskup wyznaczyć kapłana, który by na wypadek wakansu na stolicy biskupiej lub niemożności sprawowania rządów diecezji przez biskupa (*sede vacante vel impedita*) przechował jego klucz do tajnego archiwum (kan. 380).

W razie zamianowania przez papieża administratora apostolskiego kapłan ten jemu wręcza klucz. Na wypadek niemożności sprawowania rządów przez biskupa, klucz przekazuje duchownemu delegowanemu przez biskupa do zarządu diecezją, lub zatrzymuje go u siebie, jeżeli rządy sprawuje wikariusz generalny (kan. 381 § 1 n. 1). Jeżeli zaś *sede vacante vel impedita* władzę objął wikariusz kapitulny, to jemu go wręcza; wikariusz generalny zaś lub kanclerz oddaje drugi klucz pierwszemu prałatowi w kapitule lub najstarszemu w urzędzie konsultorowi (kan. 381 § 1 n. 2).

Wikariusz generalny lub kanclerz oraz wyżej wymieniony kapłan, zanim wręczą klucz komukolwiek z wymienionych dostojników, zobowiązani są tajne archiwum opatrzyć pieczęciami kurii biskupiej, których naruszyć nikomu nie wolno (kan. 381 § 2). Jedynie wikariusz kapitulny w razie naglącej konieczności może, usunąwszy pieczęć, otworzyć archiwum i przeglądać tajne akta, nie zabierając ich jednakże ze sobą. Przy tej czynności powinno być obecnych dwóch kanoników lub konsultorów diecezjalnych, którzy są zobowiązani do czuwania, by nie usunięto żadnego dokumentu. Po przejrzaniu akt archiwum musi na nowo zostać opieczętowane. Wikariusz kapitulny ma obowiązek nowemu biskupowi wyjaśnić powody naruszenia pieczęci i otwarcia tajnego archiwum. (kan. 382).

Przytoczony obszerny fragment szczegółowych przepisów dawnego prawa najlepiej charakteryzuje tendencje „nowego” *Kodeksu*. Uwolniony został od drobiazgowych postanowień, od kazuistyki, która w wyjątkowych sytuacjach rzadko może być zrealizowana.

Prawdziwą nowością obecnego prawa jest zachęta skierowana do biskupów, by w diecezji tworzyli archiwa historyczne. Jest to oczywiście nowość w prawie, a nie w rzeczywistości. Gdyż od dawna w wielu diecezjach takie archiwa istnieją. W archiwum tym ma się gromadzić wszystkie dokumenty o wartości historycznej i kulturalnej. Mają one być tu gromadzone, konserwowane i systematycznie porządkowane, to znaczy opracowywane (kanon 491 § 2). Sprawę udostępniania archiwaliów regulują przepisy wydane przez ordynariusza (kan. 491 § 3).

W wypadku archiwum kurialnego kodeks określa zasady udostępniania dokumentów. Mówi wyraźnie, że ponieważ dokumenty „z natury mają walor publiczny” dlatego osoby zainteresowane mają prawo („ius est iis quorum interest”) otrzymać autentyczny odpis lub odbitkę („photostaticum”), osobiście lub przez zastępcę (kan. 487 § 2). Z archiwów kościelnych nie wypożycza się dokumentów, chyba że na krótki czas i to za zgodą biskupa lub moderatora kurii wspólnie z kanclerzem (kan. 488).

Na terenie każdej diecezji istnieją jeszcze inne archiwa kościelne. „Nowy” *Kodeks* wymienia archiwa kościołów katedralnych, kolegiackich, parafialnych oraz ogólnie pozostałe istniejące w obrębie diecezji. Do tych ostatnich „stary” *Kodeks* zaliczał jeszcze archiwa istniejące przy bractwach oraz pobożnych zakładach. Troskę o zasób archiwalny wszystkich instytucji diecezjalnych powierza kanon 491 § 1 (nKod.) biskupowi ordynariuszowi. Niezbędnym minimum nakazu „diligenter serventur” jest to, by biskup dopilnował, aby sporządzono w dwóch egzemplarzach katalog zawartości poszczególnych archiwów. Jeden z nich ma być przechowywany w archiwum terenowym, drugi przekazany do archiwum diecezjalnego („in archivo dioecetano serventur”).

W obecnym prawie nie wspomina się o zasadach korzystania z archiwów poza diecezjalnych. *Kodeks* z 1917 r. i tę sprawę regulował. Postanawiał, że dokumenty oryginalne z archiwów, o których mówimy, wolno było wypożyczać na krótki tylko okres czasu, za złożeniem własnoręcznie podpisanego rewersu (stKod. kan. 383). Zainteresowani mogli przeglądać akta w archiwach parafialnych i innych (z wyjątkiem akt tajnych) oraz prosić, na własny koszt, o autentyczną kopię (stKod. kan. 384 § 1). Przy wydawaniu lub kopiowaniu dokumentów kanclerz kurii, proboszczowie oraz inni kustosze archiwów kościelnych powinni trzymać się przepisów odpowiedniej władzy duchownej, a w razie wątpliwości zwrócić się do ordynariusza miejscowego (kan. 384 § 2).

W kategorii archiwów innych mieszczą się archiwa p a r a f i a l n e. Mówi o nich „nowy” *Kodeks* – mają istnieć przy każdej parafii. Nie muszą zatem znajdować się przy ekspozyturach lub filiach. Powinny natomiast być przy punktach duszpasterskich, które mają prawo prowadzenia własnych ksiąg metrykalnych (por. kan. 535 § 4). Najważniejszym depozytem archiwum parafialnego są księgi metrykalne, nazywane „libri parochiales” Ponadto po-

winno się w nich przechowywać: listy pasterskie biskupów, inne dokumenty konieczne i potrzebne do właściwego funkcjonowania parafii. Dokumenty przechowywane w archiwum mają być kontrolowane w czasie wizytacji biskupa lub jego delegata. Prawo nakłada też na proboszczów obowiązek, by czuwali nad tym, aby parafialne archiwalia nie przechodziły lub dostawały się w ręce ludzi obcych (kan. 536 § 4).

Po raz pierwszy prawo kościelne w kan. 535 § 5 mówi o dawnych księgach parafialnych. W pierwszym rzędzie należy je „pilnie strzec”, czyli przechowywać. O ich losie, czyli o sposobie i miejscu przechowywania mają zadecydować przepisy partykularne.

Dla czytelnika mniej obeznanego z problematyką kościelną pewne zdziwienie może budzić nakaz ustanowienia tajnego archiwum. Archiwum to, mimo nienajlepszego określenia, nie ma nic wspólnego ze sferą działalności politycznej. Przechowywane tam dokumenty dotyczą spraw z pogranicza moralności i prawa kościelnego. A celem jest zawsze dobro wierzących. Chodzi o to, by pewne sprawy, np. wymagające dyspensy od tajnych przeszkód, małżeństwa zawarte w specyficznych warunkach (por. kan. 1133) nie szkodziły dobremu imieniu wiernych.

Do problematyki kancelaryjno-archiwalnej odnosi się jeszcze kanon 1391, który nakazuje stosownie do wielkości winy, karać osoby: 1) które fałszują publiczne dokumenty kościelne lub je zmieniają, niszczą, zatajają lub fałszywymi albo zmienionymi posługują się, 2) które innymi dokumentami fałszywymi lub zmienionymi posługują się w sprawach kościelnych, 3) które fałsz zawarty w dokumentach publicznych kościelnych podają za prawdę. Rodzaj kary, którą należy nałożyć za wyżej wymienione przestępstwa nie został określony. Przewidywał je „stary” *Kodeks* w kan. 2405-2406.

WNIOSKI

Analizując nowe przepisy prawa kościelnego w kwestii ich relacji do spraw archiwów, zauważyć można najpierw dużą troskę prawodawcy o tę dziedzinę dóbr kultury, jakimi są archiwa.

Obowiązek opieki nad wszystkimi archiwami w diecezji spoczywa w ręku ordynariusza. Wiele spraw istotnych dla przyszłości archiwów, takich jak: gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie dawnych akt i dokumentów zostało przekazanych ustawodawstwu biskupa diecezji lub konferencji episkopatu. Należy się więc spodziewać, że biskupi, wykonując postanowienia *Kodeksu*, wydadzą szereg rozporządzeń w sprawach archiwów kościelnych.

Do sformułowań *Kodeksu* można zgłosić również pewne uwagi. Najpierw terminologiczne. Czy „archiwum kurii” jest identyczne z „archiwum diecezji”? Czy są to dwa różne archiwa? Prawdopodobnie drugi z wymienionych

terminów oznacza ową, nową instytucję *Kodeksu*, jaką jest „archiwum historyczne”? Wątpliwości powinno wyjaśnić ustawodawstwo partykularne.

Wydaje się więc, że *Kodeks* otwiera pewne nowe perspektywy w dziedzinie archiwistyki kościelnej.

DIE KIRCHENARCHIVE IM „CODEX IURIS CANONICI” DES PAPSTES JOHANNES PAUL II.

Zusammenfassung

Ab 26. 11. 1983 gilt der von Papst Johannes Paul II. promulgierte neue *Codex iuris canonici*. Die Aufgabe des Artikels ist es, die Bestimmungen des neuen Kirchenrechts in der Frage der Kirchenarchive zu untersuchen. Die wichtigsten Bestimmungen finden sich in Buch II, im zweiten Titel und im zweiten Artikel unter der Bezeichnung „De cancellario aliisque notariis et de archivis”. Das sind Kan. 482-491. Der Gesetzgeber verknüpfte hier die für die Herstellung der kirchlichen Akten und Dokumente verantwortlichen Beamten mit den zu ihrer Aufbewahrung berufenen Institutionen. Der CIC überträgt den Ordinarienbischöfen die Sorge um alle Archive der Diözese. Alle dazu berufenen Personen haben sich um die Bewahrung des kirchlichen Archiverbes zu bemühen. Er ordnet auch die Gründung eines „historischen Archivs” an, das eine vom Kurienarchiv verschiedene Einrichtung sein soll.

Im Vergleich mit dem „alten” CIC von 1917 läßt das gegenwärtige Recht eine Reihe von besonderen Vorschriften weg, z. B. die Vorschriften über das Geheimarchiv oder über die Art des Verleihens von Akten.

Gestützt auf das „neue” CIC ist eine größere Sorge der höchsten Diözesanbehörden, ja sogar der Episkopatskonferenz um die archivalischen Kulturgüter zu erwarten.